



***Słownik kultury literackiej Łodzi do 1939 roku*, red. Katarzyna Badowska, Tomasz Cieślak, Dariusz Dekiert, Karolina Kołodziej, Monika Kucner, Krystyna Pietrych, Krystyna Radziszewska, Anna Warda, Ewa Wiatr, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2022, ss. 460**

Wśród przedsięwzięć będących owocem literaturoznawczego zainteresowania lokalnością, ożywionego w ostatnich latach, *Słownik kultury literackiej Łodzi do 1939 roku* ma pozycję wyjątkową. Stanowi pierwszą tak szeroko zakrojoną prezentację kultury literackiej Łodzi i zarazem pierwsze tego rodzaju kompendium. Jego powstanie, jak czytamy we „Wstępie”, to efekt zespołowego projektu, realizowanego przez badaczy z Uniwersytetu Łódzkiego; wynik paroletnich „studiów nad ogromnym, często trudno dostępnym materiałem, rozproszonym po świecie” (s. 8).

Na obszerną, liczącą 460 stron publikację, składają się alfabetycznie uporządkowane artykuły hasłowe, które dotyczą twórców, instytucji kultury, grup i stowarzyszeń literackich i kulturalno-literackich, utworów oraz wydarzeń, np. rewolucji 1905 roku, oddziałujących na literaturę. Obejmują one całość, istniejącego od połowy XIX wieku do wybuchu drugiej wojny światowej, życia literackiego Łodzi, przy czym uwzględniono tu również zjawiska, które chronologicznie poprzedziły ten okres i miały wpływ na kształt późniejszej kultury literackiej.

Najwięcej haseł poświęcono osobom, które w różny sposób (ze względu na urodzenie, dłuższy lub krótszy pobyt w Łodzi lub autorstwo tekstów na jej temat) były związane z miastem. Są to głównie literaci, a obok nich krytycy, wydawcy pism o charakterze literackim, postaci związane z instytucjami współtworzącymi kulturę literacką miasta, twórcy zajmujący się łódzkimi legendami, autorzy esejów i reportaży o Łodzi; odnotowano również postać na poły legendarną, jaką jest złodziej i łobuz bałucki, bohater kupletów — Antek z Bałut. Redaktorzy świadomie pominęli badaczy literatury, reprezentujących sferę nauki, nie kultury, jedyny wy-

jątek czyniąc, jak najbardziej słusznie, dla Stefanii Skwarczyńskiej, literaturoznawczyni zasłużonej dla rozwoju miasta, współzałożycielki „Prac Polonistycznych” — pierwszego łódzkiego czasopisma naukowego o charakterze humanistycznym, które przyczyniło się „do konsolidacji i ożywienia lokalnego życia kulturalnego i badań nad kulturą literacką regionu”.

W *Słowniku...* znalazły się zarówno osoby znaczące i kojarzone z miastem, takie jak Władysław Stanisław Reymont, Marian Piechał, Gabriela Zapolska, Józef Wittlin, jak i postaci słabo rozpoznawalne, zapomniane. Duży walor poznawczy ma właśnie prezentacja sylwetek twórców, o których dotąd niewiele wiadano, w tym autorów przygodnie parających się literaturą oraz takich, którzy tylko przelotnie byli związani z Łodzią. Tu istnieją też największe luki, odnoszące się głównie do dat i miejsca urodzenia i śmierci. Zdarza się też, jak w przypadku Adama Madlera (autora powieści *Falista linia*) czy Benedykta Szeftla (prozaika, dramaturga i poety), że nie są znane żadne szczegóły dotyczące biografii. Wydobyć z zapomnienia obejmuje ponadto mało znane teksty na temat miasta (niektóre z nich, jak np. zachowany w rękopisie szkic Michała Wołowskiego, poświęcony realiom łódzkim, nie były dotąd publikowane), a także nieobecne w szerszej świadomości przedsięwzięcia literackie i kulturalno-literackie. Pod tym względem *Słownik...* ma charakter rewelatorski. Oprócz haseł osobowych mamy tu omówienia poświęcone instytucjom, wydawnictwom, czasopismom i gazetom, grupom, klubom i towarzystwom literackim, a także zjawiskom i wydarzeniom, które znalazły oddźwięk w tekstach literackich. Do tych ostatnich należą m.in. wystawa rzemieślniczo-przemysłowa z 1912 roku, uwieczniona w opowiadaniu *Na wystawie* M.W. Rudnickiego i rewolucja 1905 roku, za sprawą której dla wielu pisarzy Łódź z początków XX wieku stała się miastem rewolucji. To po wydarzeniach 1905 roku dziennikarz Zygmunt Bartkiewicz nazwał Łódź „złym miastem”, rysując w literackich reportażach z 1911 roku obraz przestrzeni naznaczonej bratobójczą walką i społecznymi wybuchami.

Zróżnicowana zawartość *Słownika...* przekłada się na wielowymiarowy i zarazem dynamiczny, gdyż obejmujący zjawiska rozwijające się na przestrzeni niemal wieku, obraz miasta czterech kultur, jak nazywano Łódź przed pierwszą wojną światową — pełnego kontrastów i współlistniejących odmienności; w którym przenikały się wpływy polskie, żydowskie, niemieckie i rosyjskie. Znaczącą rolę odgrywała tu kultura żydowska (żydowska prasa, wydawnictwa, księgarnie, teatry, salony literackie itp.) i nieprzypadkowo jej właśnie dotyczy zdecydowana większość haseł. Studiując je, można się przekonać, jak wybitny był udział Łodzi w rozwoju kultury i literatury żydowskiej w Polsce. Działali tu Lazar Kahan — jedna z najbardziej znaczących postaci prasy żydowskiej w Polsce przed 1939 rokiem i Goldin Ezra — prozaik i poeta żydowski, uznany za jednego z prekursorów literatury hebrajskiej początków XX wieku. Niezwykle pręźnie rozwijała się w Łodzi kultura jidysz. Żył tu i tworzył Mojżesz Broderson, autor pierwszej opery w języku jidysz; Mariam Ulinower, która wydała pierwszy tom poezji kobiecej w języku jidysz, będący jednym z pierwszych takich tomów na świecie; tu powstała pierwsza i najważniejsza grupa jidyszowa w Polsce — Jung Idysz, działająca od 1918 roku. Wszystko to skończyło się w wyniku wybuchu drugiej wojny światowej. W trakcie lektury *Słownika...* uderza powtarzający się czas i miejsce śmierci osób pochodzenia żydowskiego w przedziale lat 1940–44/45. Czytany z tej perspektywy *Słownik...* staje się niejako kroniką Zagłady i niezwykle świadectwem pamięci o losach i dokonaniach żydowskiej społeczności.

Bogato udokumentowana została także obecność w mieście kultury niemieckiej. Jej przejawem jest Lodzerdeutsch [Lodzer Deutsch, lodzerdeutsch], język potoczny łodzian

na przelomie XIX i XX wieku, czy Schillerkreis, niemieckie stowarzyszenie literackie. Do tego kręgu należy też hasło osobowe „Friedrich Metzner”, dotyczące żyjącego w latach 1797–1852 autora pierwszego odnalezionego dotąd świadectwa literackiego niemieckojęzycznych Niemców — był nim wiersz, który powstał z okazji poświęcenia domu Majstrów Tkackich w 1839 roku. Ze *Słownika...* dowiadujemy się również, że w okresie międzywojennym powstawała w Łodzi Heimatliteratur — nawiązująca do popularnego w Niemczech pod koniec XIX wieku nurtu ojczyźnianego, a propagujący ją niemieccy działacze polityczni i pisarze postrzegali Łódź jako miasto, które powstało dzięki żywiołowi niemieckiemu. Mniej liczne, ale też reprezentatywne dla życia literackiego Łodzi, są hasła dotyczące kultury rosyjskiej. Na osobną uwagę zasługuje artykuł hasłowy „Ruch esperancki w Łodzi” — okazuje się, że wśród poetów łódzkich byli też piszący języku esperanto; natomiast jednym z najbardziej znanych łódzkich esperantystów był Julian Tuwim.

Omawiana publikacja nie tylko porządkuje i wzbogaca wiedzę na temat kultury literackiej Łodzi. Ważny jest także jej wkład w zmianę wizerunku miasta. Lektura *Słownika...* każe zweryfikować utrwalony w potocznej świadomości obraz Łodzi jako przemysłowego molocha, miasta pracy i kultu pieniądza, w którym dominuje typ Lodzermenscha (‘łódzkiego człowieka’) — przedsiębiorczego fabrykanta, kupca, rzemieślnika — i w którym zainteresowanie kulturą i literaturą odgrywa rolę drugorzędną.

Wielość hasel poświęconych tekstom literackim pozwala zrekonstruować wielostronne, niejednoznaczne wyobrażenie Łodzi, a także uchwycić związek między charakterem miasta i powstającej w nim literatury. Robotnicza atmosfera była jednym z powodów, dla którego ludzie pióra często wyjeżdżali stąd do Warszawy. Niektórzy z nich, jak np. Hanna Ożogowska, autorka *Tajemnicy zielonej pieczęci*, której fabuła jest osadzona w łódzkich realiach, zdążyli wcześniej utrwalić wizerunek miasta w swoich tekstach. Przewaga pracowników przemysłu sprzyjała też rozwojowi literatury niższych lotów. Nieprzypadkowo wśród hasel dotyczących prasy i czasopiśmiennictwa znajdziemy sporo pism lżejszego kalibru, humorystycznych i satyrycznych. Wszystkie one były odpowiedzią na niewybredne gusty ówczesnych łodzian, słabo wykształconych, szukających prostych treści. Z tego samego względu powodzeniem cieszyła się tu literatura popularna i to łódzkim autorom w dużej mierze zawdzięczamy modę na ten typ twórczości, zapoczątkowaną m.in. powieścią Ludwika Starckiego *Szatan z Łodzi*.

Obok literatury popularnej powstawały tu utwory tej rangi, co *Ziemia obiecana* Władysława Stanisława Reymonta czy *Hotel Savoy* Philipha Rotha. *Słownik...* przypomina również, że żyli tu i tworzyli tacy uznani pisarze, jak np. Gabriela Zapolska, Marian Piechal czy Julian Tuwim, autor *Kwiatów polskich*. Szkoda, że przyjęta cezura nie pozwoliła na zamieszczenie osobnego hasła poświęconego temu ważnemu, powszechnie kojarzonemu z miastem, poematowi. To zresztą jeden z powodów, dla których warto przygotować drugi tom *Słownika...*, obejmujący kulturę literacką Łodzi po roku 1939 do chwili obecnej.

Szczególną wartość mają hasła, które odsyłają do konkretnych utworów poświęconych miastu. Oprócz najbardziej znanej *Ziemi obiecanej* Władysława Stanisława Reymonta, mamy tu *Batuty* Izraela Rabona, *Bawelnę* Wincentego Kosiakiewicza, *Braci Aszkenazy* Izraela Joszui Singera, *Czerwone węże* Heleny Boguszewskiej, *Dzieje jednego pocisku* Andrzeja Struga, *Hotel Savoy* Josepha Rotha, *Innych ludzi* Gustawy Jareckiej, *Kamienicę wielkiego miasta* Władysława Pawlaka, *Lokaut* Kazimierza Laskowkiego, *Łódź* Szaloma Asza, *Podróż po Polsce* Alfreda Döblina, *Trójkąt Baphometa* Jerzego Nałęczca, *Wir* Gawalewicza i *Złe*

miasto Bartkiewicza oraz inne. Każde z tego rodzaju hasel jest cennym literaturoznawczym omówieniem, któremu towarzyszy ocena krytycznoliteracka. W tym wypadku kryterium artystyczne słusznie schodzi na plan dalszy, decydujący okazuje się bowiem związek utworów z łódzką tematyką i walor świadectwa.

Literacki obraz Łodzi, kluczowy dla kultury literackiej miasta, stanowi jeden z głównych motywów przewijających się w *Słowniku kultury literackiej Łodzi do 1939 roku*. Dzięki wyeksponowaniu tego, co lokalne, odsłania się też nowa perspektywa poznawcza, która pozwala m.in. spojrzeć na utwory literackie pod kątem ich związków z miejscem czy w nowym świetle ukazać sylwetki znanych pisarzy, którzy — nawet jeśli nie podejmowali w swojej twórczości łódzkiego tematu, jak np. Tadeusz Miciński czy Józef Wittlin — odcisnęli swój ślad w przestrzeni miasta. Lokalność decyduje też o charakterze hasel osobowych: prezentując sylwetki twórców, autorzy kładą nacisk na łódzkie konteksty ich życia i pisarstwa. Dlatego mało znani pisarze, którzy poruszali temat łódzki, zostają szerzej omówieni niż uznani twórcy, którzy nie zajmowali się lokalną tematyką, np. charakterystyka sylwetki wyżej wspomnianego Wittlina, który w żadnym ze swych utworów nie nawiązywał do Łodzi, zajmuje nieco ponad stronę, a hasło dotyczące dużo mniej znanego pisarza, Zygmunta Bartkiewicza obejmuje dwie i pół strony. Najbardziej rozbudowane, liczące kilka stron, są jednak hasła, które zawierają wykaz (np. łódzkich bibliotek, wydawnictw, księgarni itp.), natomiast najkrótsze z nich (głównie biogramy) mieszczą się w kilku liniijkach.

Artykuły hasłowe zostały zróżnicowane również pod względem języka opisu. Są wśród nich takie, które zawierają suchą informację, rzeczową charakterystykę (np. dotyczące instytucji, towarzystw itp.), jak również hasła, które opowiadają pewne historie (np. fabuły utworów) bądź prezentują barwne życiorysy twórców. Każde z nich zostało zaopatrzone w starannie dobraną bibliografię. Autorzy dotarli nie tylko do opracowań i źródeł krajowych (opublikowanych i digitalizowanych), ale też do materiałów niepublikowanych (np. do pracy magisterskiej na temat Bunina Chajima Icchaka) czy słabo dostępnych, drobnych, rozproszonych, takich jak np. numer specjalny, poświęcony Łodzi, pisma „Nasze Opinie” z roku 1936, którego jedyny egzemplarz znajduje się w Uniwersytecie Hebrajskim.

Dzięki całościowemu wieloaspektowemu ujęciu łódzkiego życia literackiego od czasu jego zaistnienia do momentu wybuchu drugiej wojny światowej *Słownik...* stanowi bezcenne źródło wiedzy nie tylko na temat lokalnej literatury i jej twórców, ale też związanych z nimi instytucji, stowarzyszeń oraz zjawisk literackich i kulturowych. Pod tym względem zdecydowanie odbiega od wcześniejszych opracowań, takich jak np. *Literatura Łodzi w ciągu jej istnienia: szkic literacki i antologia* Ludwika Stolarzewicza (Łódź 1935); *Łódzkie środowisko literackie* autorstwa Tadeusza Błażejewskiego (Łódź 1982); *Współczesna Łódź literacka. Słownik autorów* (Łódź 1989); *Sto lat sceny polskiej w Łodzi* pod redakcją Anny Kuligowskiej (Łódź 1993); Tadeusza Gicgiera *Opowieści o dawnych poetach Łodzi* (Łódź 1995); *Łódź Juliana Tuwima. Łódzkie korzenie poety* Ryszarda Bonisławskiego (Łódź 2000) czy *Łódzkie czasopisma humorystyczne w międzywojniu* Bartłomieja Cieśli (Łódź 2014), które koncentrowały się na wybranych twórcach, instytucjach, środowiskach bądź kręgach literackich i literacko-kulturowych. Novum polega także na interdyscyplinarnym charakterze publikacji. Zawarte w niej hasła obejmują tematykę z zakresu historii, literatury, językoznawstwa, bibliotekoznawstwa, dramatu i teatru, historii sztuki, a także kultury żydowskiej, niemieckiej, jidysz, polskiej, niemieckiej, rosyjskiej, pozwalającą uchwycić rozmaite aspekty kultury literackiej Łodzi.

Omawiana książka wyróżnia się także na tle publikacji o charakterze słownikowym, najczęściej skupiających się na przedstawieniu sylwetek pisarzy związanych z miejscem (są to głównie pozycje ukazujące twórców danego regionu) oraz na tle autorskich i wieloautorских monografii naukowych, gdyż najczęściej taką właśnie postać mają opracowania dotyczące życia literackiego danego regionu bądź miasta. Redaktorzy sięgnęli po formułę słownika, która — wedle mojej wiedzy — nie była dotąd sfunkcjonalizowana w badaniach nad lokalną kulturą literacką, bo mimo że istnieją słowniki, encyklopedie i leksykony poświęcone wybranym aspektom tej kultury, najczęściej jednak kompendia tego typu zawierają hasła osobowe. Przykładem może być pięciotomowy *Słownik pisarzy śląskich, Wielkopolski Słownik Pisarek* pod redakcją Ewy Kraskowskiej i Lucyny Marzec (Poznań 2012) czy *Mały słownik pisarzy Kujaw i Pomorza* (1920–1991) Zdzisława Mrozka (Bydgoszcz 1992). Niekiedy publikacje tego typu obejmują jedynie twórczość literacką danego regionu bądź miasta. W przypadku Łodzi takim opracowaniem jest *Przewodnik literacki po Łodzi* (Łódź 2017) Katarzyny Badowskiej i Karoliny Kołodziej, które, co warto zauważyć, są współautorkami *Słownika kultury literackiej Łodzi do 1939 roku*.

Najbliższym i najważniejszym kontekstem dla omawianej publikacji jest antologia „*Budzi się Łódź...*” *Obrazy miasta w literaturze do 1939 roku*, zredagowana przez Katarzynę Badowską, Tomasza Cieślaka, Krystynę Pietrych, Piotra Pietrycha i Krystynę Radziszewską (Łódź 2020). Znajdują się w niej teksty bądź fragmenty tekstów, do których odsyła *Słownik...*, i obie te publikacje, czytane łącznie, dają niezwykle interesujący, wielowymiarowy obraz miasta w literaturze. Oczywiście *Słownik...* może — i powinien — funkcjonować też samodzielnie, jako kompendium niezwykle przydatne w badaniach nad literaturą i kulturą lokalną, jak również, patrząc szerzej, w badaniach nad geografją literacką, antropologją miejsca i przestrzeni, geokrytyką, geo-poetyką etc. Dzięki słownikowej formule czytelnik może łatwo dotrzeć do interesujących go treści. Możliwa jest także lektura rozwijająca się według alfabetycznie uporządkowanych haseł, która pozwala uchwycić życie literackie miasta jako konstelację wielu zjawisk, przenikających się działań jednostkowych i instytucjonalnych.

Mimo że przedstawiona wyżej publikacja jest adresowana w pierwszym rzędzie do czytelników zainteresowanych łódzkim życiem literackim, stanowi cenne kompendium dla szerokiego grona odbiorców, a zwłaszcza dla badaczy zajmujących się regionalizmem i geografją literacką. Jej walory poznawcze zdecydowanie wykraczają poza temat lokalny. Prezentując kulturę literacką, związaną z konkretnym miejscem i czasem, *Słownik...* przybliżyła i dopełnia całościowy obraz polskiej przedwojennej kultury literackiej, znacząco wzbogaca wiedzę na temat geografji życia literackiego i wnosi istotny wkład do nauki o literaturze, kulturze, historii. A biorąc pod uwagę, że stanowi pierwsze (i jak dotąd jedyne) kompendium tego typu, jest też przedsięwzięciem oryginalnym, jedynym w swoim rodzaju. Wypada mieć nadzieję, że śladem łódzkich badaczy pójdą przedstawiciele innych uniwersyteckich ośrodków i *Słownik kultury literackiej Łodzi do 1939 roku* stanie się inspiracją dla inicjatyw wydawniczych, poświęconych kulturze literackiej pozostałych miast Polski.

MAŁGORZATA MIKOŁAJCZAK

 <https://orcid.org/0000-0002-7570-581X>

Uniwersytet Zielonogórski
e-mail: m.mikolajczak@ifp.uz.zgora.pl